



Kurs pracy społecznej w stowarzyszeniach: Uczestniczki i uczestnicy kursu na dziedzinie Biblioteki Jagiellońskiej

Kurs pracy społecznej w stowarzyszeniach.

Staraniem Towarzystwa popierania przemysłu kobiecego i związku słuchaczek Uniwersytetu Jagiellońskiego „Jedność”, odbył się w Krakowie pierwszy instrukcyjny kurs pracy społecznej w stowarzyszeniach. Celem kursu było podanie uczestnikom pewnych teoretycznych podstaw pracy społecznej w stowarzyszeniach i praktycznych jej wzorów. Wykłady prowadził p. Jan Stanisław Szczepiński, znany prowincjonalny działacz na polu pracy społecznej. Wykłady objęły cel i potrzebę pracy społecznej w stowarzyszeniach, jej zasadnicze kierunki i przejawy, społeczne zasady organizacji stowarzyszeniowej, jej podstawy prawne i to tak ze stanowiska prawa publicznego, jak i prawa prywatnego, całą wreszcie mechanikę wewnętrznego życia stowarzyszeniowego.

Kurs objął dziewiętnaście wykładów jednodzinnych, z którymi łączyły się konwersatoria, ponadto słuchacze kursu zwiedzili w trzech wycieczkach biura Zarządu głównego T. S. L., I szego Koła T. S. L., bibliotekę Uniwersytetu Ludowego, czytelnie i bibliotekę Muzeum techniczno-przemysłowego i wreszcie pokój katalogowy i salę czytelnianą Biblioteki Jagiellońskiej.

Na wykłady uczęszczało 25 słuchaczy. Pomiedzy słuchaczami było kilku księży, starsze panie z poszczególnych stowarzyszeń, młodzież uniwersytecka, kilku gimnazjastów, wreszcie kilku handlowców, a nawet dwóch rękodzielników. Kurs był pierwszym tego rodzaju przedsięwzięciem, dotychczasowe bowiem kursa oświatowe podawały bądź to pewną sumę wiedzy o Polsce i jej zagadnieniach społecz-

nych czy też politycznych, co najwyżej technikę pracy oświatowo czytelniowej, żaden jednak nie zajął się techniką i mechaniką całokształtu życia stowa-

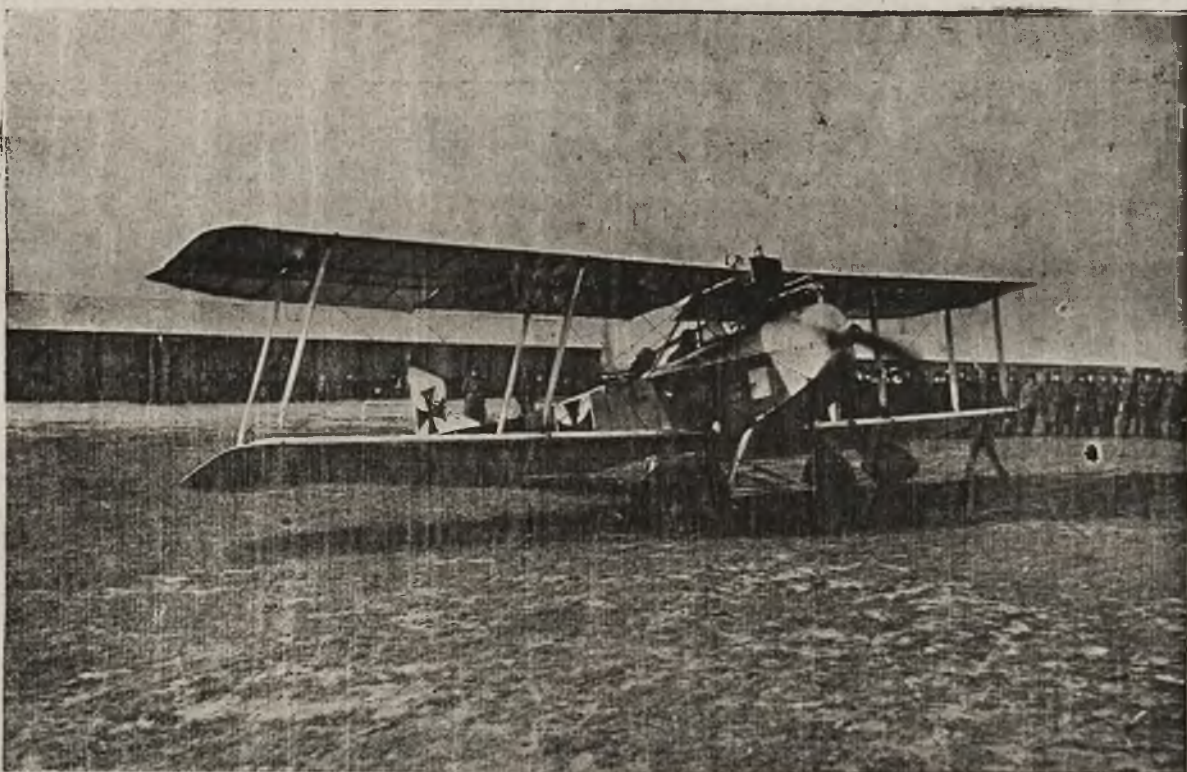
rzyszeniowego. Kurs powiódł się w zupełności. Dowodem uznania słuchaczy dla prelegenta, jest rodzaj skromnego adresu, wręzonego mu przez słuchaczy kursu.

Około organizacji kursu zaszły się poza prelegentem panie: Steczkowska W., Ambroziewiczowa J. i Kozłowska Z.

Pocztą aeroplanowa.

Najgenialniejszy wynalazek lat ostatnich, aeroplan, wojna obecna zaanektowała dla swych jedynie celów. Lotnictwo poszło niepodzielnie na służbę Marsa, oddając nieocenione usługi walczącym armiom. Nie ulega jednak wątpliwości, że gdy skończy się wreszcie wojna, aeroplan stanie się ważnym czynnikiem w pokojowym życiu ludzkości. Jego zastosowanie do celów komunikacyjnych, utrudnione, rzecz prosta, działaniami wojennymi, zostało już obecnie wprowadzone. Austriacki zarząd wojskowy zorganizował pocztową linię lotniczą Wiedeń-Kijów, która od dnia 31 zeszłego miesiąca została na przestrzeni Wiedeń-Lwów oddana na użytek publiczności. Na razie zostały dopuszczone tylko zwykłe listy i karty pocztowe. Nadawca musi takie posyłki zaopatrzyć uwagą: „Pocztą lotniczą”. Miejscami odbiorczymi i nadawczymi są aż do dalszego postanowienia Wiedeń, Kraków i Lwów.

Wydawanie posyłek następuje wyłącznie tylko w głównych pocztach tych miast. Posyłki są dorę-



Pocztą aeroplanowa: Odlot pierwszego aeroplanu pocztowego z Wiednia w dniu 20 marca r. b

(Woj. kwat. pras.)

czane natychmiast po nadejściu przez posłańców. Nowy ten sposób komunikacji listowej kosztuje prócz należitości zwyczajnej, a więc np. za list do 20 gr. 15 hal., za kartę pocztową 8 względnie 10 hal., ponadto 1 kor. za przesyłkę jako należitość za pośredniczenie i 1.50 kor. jako należitość poczty lotniczej za każde 20 gr. przesyłki. W tym celu zostały wydane specjalne marki po kor. 1.50 2.50 i 4.

Na wypadek straty przesyłek lotniczych w czasie transportu jest przewidziany zwrot wszystkich należitości, zapłaconych za posyłki, następnie na wypadek, gdyby czas transportu na częściowej przestrzeni od stacji do stacji pocztowej trwał dłużej niż 12 godzin, oddanie należitości lotniczej. Ponieważ samolot przebywa przestrzeń Wiedeń-Kraków i Kraków-Lwów mniej więcej w 3 i pół godziny, podczas gdy pocztowa przesyłka pociągiem pospiesznym trwa 9 godzin, a Wiedeń-Lwów 17 godzin, należy spodziewać się, że publiczność będzie korzystać oficie z tego nowego środka komunikacji pocztowej.

Ogród wojenny seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie.

Z inicjatywy Rady szkolnej krajowej powstały w ubiegłym roku „ogrody wojenne”, których porawą zajmowała się młodzież szkół męskich i żeńskich. Do tego celu w Krakowie służyły różne nieużytki polne, jakoto Blonia, grunta pofortyfikacyjne i t. p. celem uzyskania z nich jarzyn, posadających szczególnie w obecnym nadzwyczajnym położeniu ekonomicznym pierwszorzędne znaczenie. W szeregu tego rodzaju ogrodów zajęło państwowe seminaryum



Powrót z niewoli: Austriacy żołnierze wracający do kraju z niewoli rosyjskiej. (Woj. kwat. pras.)